

### Stadion przy ulicy Cichej 6



Prawdziwym sportowym symbolem Chorzowa jest legendarny stadion przy ulicy Cichej 6, na którym od ponad ośmiu dekad swoje mecze rozgrywa drużyna, kiedyś hajduckiego, a dziś chorzowskiego „Ruchu”.

Impulsem do wybudowania stadionu było zdobycie w 1933 roku pierwszego w historii klubu mistrzostwa Polski oraz ciągłe narzekania prasy śląskiej i krajowej na warunki panujące na Kalinie i domagającej się nowego stadionu dla najlepszej drużyny Górnego Śląska.

Inwestycja była również ważna z propagandowego punktu widzenia. Po obydwu stronach granicy, dzielącej od 1922 roku Górny Śląsk, trwała przez całe dwudziestolecie pozytywna polsko-niemiecka konkurencja. Rywalizowano na gospodarność, nowoczesność i próbowano przelicytować rywala skalą inwestycji i innowacji wnoszonych na kresowych i stykowych obszarach podzielonego granicą Górnego Śląska. Tej rywalizacji zawdzięczamy słynną górnośląską modernę, w stylu

której powstało wiele budynków użyteczności publicznej, w tym także obiekty sportowe. W sporcie bowiem najpełniej można wyrazić ducha pokojowej, ale zaciętej i prestiżowej rywalizacji.

„Ruch” notujący dobre wyniki sportowe także poza granicami kraju, nagradzany nawet przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych za promocję polskiego sportu, był wówczas polską wizytówką i towarem eksportowym. Ta perła musiała otrzymać odpowiednią oprawę.

Gmina Wielkie Hajduki w końcu 1933 roku zdecydowała o rozpoczęciu budowy stadionu. Działkę wybrano przy północnej granicy miejscowości, pomiędzy ówczesną ulicą Królewskohucką (przemianowaną potem na Chorzowską), a Dąbrowskiego.

Lokalizacja była idealna. Z dala od zakładów przemysłowych, między Wielkimi Hajdukami i Chorzowem, od dworca i przystanku tramwajowego można było na stadion dotrzeć w kilka minut.

Dzisiejszy adres i nieformalna nazwa stadionu obowiązują dopiero od lat 50. XX wieku, kiedy na terenie dawnych ogródków działkowych powstało osiedle „Ruch” i w miejscu starej polnej drogi wytyczono dojazdową ulicę Cichą. Wcześniej główne wejście na stadion znajdowało się od strony zachodniej, od dworca w Hajdukach, przy ulicy Chorzowskiej (dziś aleja Bojowników o Wolność i Demokrację).

Budowę rozpoczęto 1 lipca 1934 roku, kierownikiem prac został budowniczy gminny Franciszek Ociepka.

Początki były trudne. Wychodzący z wielkiego kryzysu Śląsk z trudem niósł ciężar licznych inwestycji.

Prasa pisała o „żółwym tempie budowy boiska”. Po paru miesiącach od rozpoczęcia prac ziemnych nawet w jednej dziesiątej nie zostały one wykonane. Zarząd klubu tłumaczył powolne tempo faktem, że środki na rozpoczęcie inwestycji znalazły się, natomiast na opłacenie dniówek robotnikom już nie. Gmina Wielkie Hajduki przekazała teren na boisko, na którym znajdowało się rumowisko i liczne doły, nie zaangażowała się jednak w jego budowę.

W końcu prace nabrały tempa. Gmina przeznaczyła na ten cel 61 tysięcy zł., „Ruch” – 30 tysięcy zł, Fundusz Pracy – 52 tysiące zł. Nieodpłatnej i bezzwrotnej

pomocy finansowej udzieliły: Browar w Tychach – 15 tysięcy zł, Dyrekcja Tramwajów Śląskich – 1 tysiąc zł, a fabryka cementu „Solvay” w Grodźcu zaoferowała 500 worków cementu. W północnym łuku stadionu planowano wbudowanie zegara boiskowego firmy „Omega”. (W ostateczności montaż nastąpił dopiero w 1939 roku, zegar ufundowany przez znaną katowicką firmę jubilerską „Juvelia”). (a nie wygrany w plebiscycie gazety sportowej?)

W szczytowym momencie na budowie pracowało 200 pracowników, w tym 60 bezrobotnych, wykonujących prace z racji pobierania zasiłków. 80 robotników opłacała Gmina (po 3 zł dziennie), a 50 – „Ruch”. Podczas całej inwestycji przekopano 20 tysięcy metrów ziemi i 5 tysięcy kamienia piaskowego.

12 miesięcy później została zamontowana, na zachodniej części stadionu, olbrzymia trybuna stalowa, według projektu inżyniera Dica (wg innej wersji Dixy) z Katowic (lub Królewskiej Huty), wykonana przez hutę „Piłsudski” w Chorzowie. Była to pierwsza tego rodzaju budowla w Polsce. Gmina Wielkie Hajduki i zarząd „Ruchu” nabyli trybunę okazji od Wielkopolskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych, które na skutek trudności finansowych nie mogło jej zamontować na torze wyścigowym. Otwarcie trybuny świętowano 30 sierpnia 1937 roku.

Wał okalający boisko był wysoki na 9 metrów, łączna długość bloków betonu wynosiła 5 kilometrów. Boisko piłkarskie wraz z okalającą je bieżnią (15 metrów szeroką i 500 metrów długą) było w idealnym stanie do gry w piłkę.

Na bieżni mogły odbywać się zawody kolarskie i żużlowe, w zimie tor był przeznaczony na ślizgawkę. Na przedpiersiu trybuny umieszczono rozbieżnie lekkoatletyczne. Według pierwotnych obliczeń stadion mógł pomieścić 50 tysięcy widzów. Gdyby dodać miejsca stojące (ok. 20 tysięcy) na bieżni, stadion mógł pomieścić 70 tysięcy kibiców.

Wreszcie, 29 września 1935 roku, odbyło się uroczyste otwarcie stadionu. Uroczystości rozpoczęły się w godzinach porannych mszą świętą, po której o godzinie 8.30 ruszył pochód przez miasto. Następnie, po przecięciu wstęgi, Gmina Hajduki Wielkie oddała stadion zarządowi „Ruchu”.

W uroczystościach wzięły udział najwyższe władze rządowe i samorządowe. Przecięcia wstęgi dokonał Wojewoda Śląski – Michał Grażyński, którego imieniem

nazwano nowy stadion. Później przemawiali: prezes „Ruchu”, szef Policji, prezes Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, przedstawiciel Urzędu Wychowania Fizycznego i burmistrz Wielkich Hajduk. Stadion poświęcił ksiądz proboszcz z Wielkich Hajduków – Józef Czempiel (obecnie błogosławiony ~~sluga~~ ~~boży~~ męczennik KL Dachau).

Przed meczem z „Wartą” Poznań odbył się jeszcze okolicznościowy obiad w Hotelu Śląskim w Hajdukach.

Program uroczystości wyglądał następująco: w godzinach przedpołudniowych – zawody żużlowe na nowo otwartym torze, w przerwie meczu – złożenie przysięgi olimpijskiej na ręce prezydenta miasta Katowic, dr Adama Kocura, przez 4 graczy „Ruchu” (Giemcę, Wilimowskiego, Wodarza i Dziwisza), wręczenie upominku przez „Wartę” Poznań i zrzucenie, przed rozpoczęciem meczu, przez lotnika Aeroklubu Śląskiego, piłki na boisko wprost z samolotu, o godzinie 15.00 – rozegranie meczu ligowego z poznańską „Wartą” (świadkami zmagania było 20 tysięcy widzów).

Pierwszą bramkę w tym meczu, w drugiej jego minucie, zdobył Fryderyk Scherfke z „Warty” Poznań, a wyrównał Edmund Malcherek w 22 minucie.

Na zakończenie o godzinie 20.00 odbyły się okolicznościowe zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwa Śląska.

Od tej pory stadion stał się dumą Ślązaków, którzy oglądali na nim zdobycie 12 tytułów mistrza Polski. Stadion był świadkiem triumfów i porażek drużyny chorzowskiego „Ruchu”. Przetrwiał wojnę światową i komunizm. Z czasem, po wielu latach zrobiono lifting stadionu: zainstalowano krzeselka tramwajowe na trybunie głównej, wykonano instalację podgrzewania murawy, zmodernizowano krzeselka na całym stadionie, odnowiono posadzkę, zamontowano zegar elektroniczny (usuwając nie działające resztki poprzedniego zegara). Stadion długo czekał na poważny remont i stopniowo przestawał być powodem do dumy; stał się wręcz hamulcem rozwoju klubu.

